

Prosto z miasta

słowa: Filip Chojcan, muzyka: Ryszard Pomorski

Gdyby słońce tak nie świeciło
Gdyby tak przyjemnie nie było
Gdybyż tak przyjemnie wiosną nie zakwitło nam wkoło
A ptaki nie śpiewały tak wesoło

Nie ciągnąłbyś w te góry prosto z miasta
Gdzie życia tylko namiastka
Gdzie samochodów wrzeszczy chór
Ja chcę do lasów, do moich gór.

Kiedy wiatry wieją z zachodu
Kiedy zimy ubywa chłodu
Kiedy wkoło wszystko tańczy razem z zimą i wiosną
A ptaki ogłaszają wieść radosną

Ciągnij w te góry prosto z miasta
Gdzie życia tylko namiastka
Gdzie samochodów wrzeszczy chór
Ja chcę do lasów, do moich gór.

Więc czemu siedzisz jak więzień
Pod strażą gryp i przeziębień?
Gnaj przed siebie, szukaj przeznaczenia
Dogoń swoje marzenia.

I ciągnij w te góry prosto z miasta
Gdzie życia tylko namiastka
Gdzie samochodów wrzeszczy chór
Ja chcę do lasów, do moich gór.

Ciągnij w te góry prosto z miasta
Gdzie życia tylko namiastka
"STOP" krzyknij stekom bzdur
Ciągnij do lasów, do swoich gór.